

Będzie mały ZUS dla małych firm!

Autor: Ewa Ploplis

Data: 2 lipca 2018

Od 1 stycznia 2019 r. osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą będą płacić mały ZUS. Rząd przyjął projekt ustawy zmniejszający składki na ubezpieczenie społeczne ZUS dla tzw. mikroprzedsiębiorców.

Mały ZUS będzie dotyczyć tylko osób, które prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą, a ich przychody w 2018 r. nie przekroczą średnio 5250 zł miesięcznie.

Od nowego roku drobni przedsiębiorcy będą płacić składkę na ubezpieczenie społeczne ZUS w wysokości ok. 660 zł, zamiast ponad 1200 zł, które płacą obecnie. Obniżone stawki będą proporcjonalne do przychodu. Obecnie, przedsiębiorcy płacą taką samą składkę ZUS niezależnie od wielkości przychodów.

Mały ZUS nie dla każdego

Tzw. mały ZUS będzie dotyczyć tylko tych osób, które prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą, a ich przychody w 2018 r. nie przekroczą średnio 5250 zł miesięcznie.

Eksperti szacują, że skorzystać z takiego rozwiązania prawnego może ok. 200 tys. firm, głównie w małych miejscowościach, w regionach słabo rozwiniętych gospodarczo.

Dobry kierunek zmian dla rolników



fot. pixabay

Od 1 stycznia 2019 r. będzie tzw. mały ZUS na najmniejszych firm

Rolnicy pozytywnie oceniają zmniejszenie składek ZUS dla drobnych firm, w tym drobnych producentów rolnych.

– *Każde obniżenie kosztów produkcji w tym ZUS-u jest dobrą decyzją. Wielu rolników ma mini działalność gospodarczą, np. usługi maszynami rolniczymi, posiadając i prowadząc jednocześnie gospodarstwa. Ich dochody są bardzo niskie. Rolnicy chcieliby zatrudnić pracowników. Mniejszy ZUS zmniejszy koszty i poprawi ich sytuację* – mówi **Sławomir Izdebski, przewodniczący OPZZ RIOR w imieniu zrzeszonych rolników.**

Ma być lepiej dla najmniejszych



fot. pixabay

Żeby skorzystać ze zmniejszonej składki ZUS trzeba mieć przychody w 2018 r. nie przekraczające średnio 5250 zł miesięcznie.

Nowe przepisy mają bezpośrednio oddziaływać na mikroprzedsiębiorców. Mają wpłynąć na obniżenie obciążeń z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i Funduszu Pracy i uzależnić je od przychodów. Powinno to przełożyć się na wzrost dochodów drobnych przedsiębiorców. W efekcie

powinien wzrosnąć popyt inwestycyjny ze strony mikroprzedsiębiorstw, co z kolei ma dodatkowo wpłynąć ich rozwój. Ma poprawić się także konkurencyjność, zwłaszcza cenowa, tych najmniejszych. Rząd liczy na to, że nowe przepisy doprowadzą do wzrostu liczby mikroprzedsiębiorstw ze względu na: poprawę ich przeżywalności, szczególnie po 2 latach działalności. Powinny także stanowić ekonomiczną zachętę do legalizacji dotychczasowej tzw. nieformalnej działalności w szarej strefie i być bodźcem do zakładania nowych przedsiębiorstw.

Niższe składki ZUS mogą wpłynąć na niższe emerytury

Jednak są także wady tego rozwiązania. Eksperci wskazują, że niższe składki ZUS mogą wpłynąć na niższe emerytury i być zachętą do wprowadzania tzw. samozatrudniania przez przedsiębiorców.

Dlaczego dopiero od 2019 r.?

Tak odległy termin wejścia w życie przepisów jest podyktowany koniecznością zapewnienia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych pełnej operacyjności systemów teleinformatycznych pozwalających na wprowadzenie projektowanych zmian – twierdzi ustawodawca.